**Elektryczne taksówki – czy Polska jest gotowa na „e-przewóz” osób?**

**Jak szacuje Polskie Stowarzyszenie Nowej Mobilności\*, największa organizacja branżowa kreująca rynek zrównoważonego transportu w Polsce, w 2023 roku zarejestrowano prawie 20 tysięcy nowych, całkowicie elektrycznych samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych. Ponadto przybyło 1513 nowych ogólnodostępnych punktów ładowania. Czy to dużo? Czy posiadanie samochodu elektrycznego w Polsce jest opłacalne? Czy jazda e-taksówką może być tańsza? Sprawdzamy.**

**Kiedy nastąpi elektryfikacja sektora taksówkowego?**

Udział elektryków na polskim rynku nadal jest ponad 4-krotnie niższy od średniej unijnej, a gorsze wyniki odnotowują jedynie Czechy, Słowacja i Chorwacja. Z czego to wynika?

– *Choć polski rynek elektromobilności z roku na rok rośnie, bez odpowiedniego wsparcia legislacyjnego i skutecznych instrumentów wspierających transformację, wzrost ten może okazać się niewystarczający, by polski konsument mógł wyraźnie odczuć różnicę i swobodnie korzystać z dostępnej infrastruktury* – zauważa Wiktor Grejber, Co-founder Natviol, aplikacji rozliczeniowej dla kierowców   
i kurierów. – *Niedoskonałe prawo, zaniechania administracji publicznej oraz brak dopłat do używanych samochodów elektrycznych skutecznie hamują zapędy taksówkarzy i prywatnych przewoźników, którzy chętnie przerzuciliby się na tańsze w eksploatacji elektryki*. – dodaje.

**Tankowanie czy ładowanie?**

Jak wynika z danych PSNM, na koniec 2023 roku w Polsce do dyspozycji kierowców było dostępnych 5933 ogólnodostępnych punktów ładowania pojazdów elektrycznych. To oznacza, że polska sieć infrastruktury powiększyła się o 37% w stosunku do 2022 roku i o 106% w stosunku do 2021 roku.

– *Mimo tych wzrostów rozwój infrastruktury w Polsce nie nadąża za zainteresowaniem pojazdami elektrycznymi. Choć każdego roku przy polskich drogach pojawia się coraz więcej nowych punktów ładowania elektryków, ilość ta nadal jest niewystarczająca, by stworzyć efektywnie działającą sieć,   
z której swobodnie mogłyby korzystać e-taksówki i prywatne elektryczne samochody, oferujące odpłatny przejazd osób.* – zauważa Wiktor Grejber z Natviol.

Z drugiej strony spada sprzedaż nowych samochodów spalinowych. Polacy coraz chętniej kupują auta elektryczne lub hybrydowe i coraz więcej osób inwestuje w domowe stacje ładowania. Choć   
w powszechnej świadomości panuje pogląd, że elektryki to spory wydatek, w rzeczywistości koszt jazdy „na prąd” może być nawet 5-krotnie niższy niż tradycyjna jazda samochodem spalinowym. Co ciekawe, w przypadku samochodów elektrycznych spadają także koszty przeglądów i serwisowania. Problemem pozostaje jednak niewystarczająca ilość ogólnodostępnych punktów ładowania, które pozwoliłyby na swobodne podróżowanie po całym kraju. Mało komfortowy jest także czas ładowania się samochodów elektrycznych

**Samochody elektryczne nadzieją branży przewozu osób?**

Rosnąca liczba kierowców wykorzystujących popularne aplikacje przewozowe sprawia, że obok „tradycyjnych” taksówek coraz częściej pojawiają się elektryczne. Tego typu pojazdy mogą przyczynić się do obniżenia kosztów przewozu, są więc nadzieją branży na utrzymanie się taksówek na rynku. Czy e-taksówki mają rację bytu w Polsce?

Swoją szansę wykorzystują już korporacje taksówkarskie w europejskich stolicach. Na przykład   
w Wiedniu, najpóźniej do 2025 r. mają być rejestrowane wyłącznie taksówki z napędem zeroemisyjnym. Ponadto wiedeńskie elektryczne taksówki mają być ładowane energią elektryczną wytwarzaną wyłącznie z odnawialnych źródeł energii. Warszawa i inne największe polskie miasta dopiero zaczynają swoją podróż w podobnym kierunku. Rodzime korporacje powoli, ale sukcesywnie inwestują nie tylko w wymianę floty, ale także w budowę własnych sieci ładowania.

**Bariery na drodze do elektromobilności**

W Polsce nadal brakuje jasno sformułowanych priorytetów strategii rozwoju elektromobilności   
i konkretnych planów wdrożenie wszelkich niezbędnych innowacji. Ponadto zdecydowanego przyspieszenia wymaga dostosowanie otoczenia infrastrukturalnego Polski do unijnych regulacji.

– *Rozwojowi elektromobilności nie sprzyja przede wszystkim dostępna, a raczej niedostępna infrastruktura. – podkreśla ekspert z Natviol. – Marzeniem każdego dużego miasta jest wdrożenie systemu elektrycznych karetek, samochodów straży pożarnej, radiowozów policji i pojazdów użyteczności publicznej. I nawet gdyby jakimś cudem włodarzy miast stać było za zakup nowoczesnych pojazdów, to polskie sieci elektroenergetyczne nie są jeszcze gotowe na tak znaczący wzrost e-ładowań*. – podsumowuje.

Choć są ciche, nowoczesne, komfortowe i ekologiczne, samochody elektryczne nie mają w Polsce jednoznacznie dobrego PR. Media hucznie donoszą o każdym przypadku płonącego elektryka, rozbudzając wyobraźnię podsycaną niewiedzą. Jak widać, przed Polską naprawdę sporo pracy nad rozwojem elektromobilności. Po drodze czekają liczne bariery – nie tylko te legislacyjne czy związane z infrastrukturą i dostępnością pojazdów, ale także bariery mentalne i psychologiczne.

**Natviol** – polska aplikacja rozliczeniowa dla kierowców i kurierów pracujących z największymi aplikacjami na rynku jak Uber, Bolt czy Glovo. Partnerzy podejmujący współpracę z Natviol mają zagwarantowane rozliczenie swoich przychodów bez konieczności zakładania działalności gospodarczej. Dodatkowo, firma jest odpowiedzialna za zatrudnienie, rozliczenie należnych podatków, wypłacenie środków czy współpracę z urzędami.

--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

**Kontakt dla mediów**

Patrycja Ogrodnik

PR Manager

[p.ogrodnik@commplace.com.pl](http://p.ogrodnik@commplace.com.pl)

tel. 692 333 175